sygn. akt I C 591/24

**WYROK**

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 10 marca 2025r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział I Cywilny**
w składzie:
Przewodniczący: sędzia Joanna Jurkiewicz
Protokolant: Natalia Wojtas
po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2025r. w Poznaniu
na rozprawie
sprawy z powództwa
przeciwko **Bank Polska Kasa Opieki S.A. z siedzibą w Warszawie**
o ustalenie i zapłatę

1. ustala między stronami nieistnienie stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu hipotecznego zawartej w dniu 7 czerwca 2006r. przez powodów oraz poprzednika prawnego pozwanego Bank BPH S. A. z siedzibą w Krakowie z powodu jej nieważności,
2. zasądza od pozwanego łącznie na rzecz powodów kwotę 218.644,84 zł (dwieście osiemnaście tysięcy sześćset czterdzieści cztery złote i 84/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 9 marca 2024r. do dnia zapłaty,
3. w pozostałym zakresie powództwo oddala,
4. kosztami postępowania obciąża w całości pozwanego i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.834 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Joanna Jurkiewicz

sygn. akt I C 591/24

Uzasadnienie

Pozwem złożonym w dniu 30 stycznia 2024 r. (data wpływu do Sądu) powodowie, reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika wnieśli o:

1. Ustalenie przez Sąd nieistnienia między stronami stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu hipotecznego z dnia 07 czerwca 2006 r. z powodu jej nieważności,
2. Zasądzenie łącznie od pozwanego na rzecz powodów kwoty:
   a) 217 652,95 zł z tytułu nienależnie uiszczonych rat odsetkowych oraz kapitałowo-odsetkowych,
   b) 991,89 zł z tytułu nienależnie uiszczonych opłat dodatkowych tj. kosztów zabezpieczenia spłaty kredytu z tytułu przekroczenia standardowego wskaźnika LTV,

łącznie kwoty 218 644,84 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od tych kwot od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu niniejszego pozwu do dnia zapłaty,

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w podwójnej wysokości z uwagi na zawiłość sprawy i znaczny nakład pracy pełnomocnika oraz kwoty 34,00 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej uiszczonej od złożonych pełnomocnictw wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty,

ewentualnie,

4. ustalenie bezskuteczności postanowień umowy kredytu tj. § 2 ust. 1, § 3 ust. 1, § 3 ust. 4, § 4 ust. 1, § 4 ust. 5, § 5 ust. 1, § 5 ust. 2, § 9 ust. 1, § 9 ust. 4, § 9 ust. 7, § 11 ust. 2, § 16 ust. 2 umowy oraz ustalenie, iż umowa kredytu jest umową kredytu złotowego w wysokości rzeczywiście wypłaconej powodom oprocentowaną zgodnie z § 4 umowy kredytu oraz zasądzenie z tego tytułu łącznie na rzecz powodów zwrotu wszystkich nienależnie nadpłaconych rat kapitałowo-odsetkowych w wysokości 64 164,78 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu niniejszego pozwu do dnia zapłaty,

ewentualnie,

5. ustalenie, że uzgodniony między stronami kurs spłaty rat kapitałowo-odsetkowych to – umówiony między stronami w dacie zawarcia umowy kredytu i obowiązujący tego dnia w banku kurs kupna CHF – kurs CHF w wysokości 2,4754 PLN/CHF oraz zasądzenie z tego tytułu łącznie na rzecz powodów zwrotu wszystkich nienależnie nadpłaconych rat kapitałowo-odsetkowych w wysokości 65 933,84 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu niniejszego pozwu do dnia zapłaty.

Jednocześnie powodowie wnieśli o udzielenie zabezpieczenia roszczenia głównego powodów wskazanego w pkt I petitum pozwu poprzez:

a) wstrzymanie obowiązku dokonywania przez powodów płatności bieżących rat kredytu na rzecz pozwanego banku w wysokości i terminach określonych w umowie kredytu hipotecznego z dnia 07 czerwca 2006 r. – w okresie od

dnia udzielenia zabezpieczenia do dnia uprawomocnienia się orzeczenia w niniejszej sprawie,

b) zakazanie pozwanemu złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu hipotecznego z dnia 07 czerwca 2006 r. – w okresie od dnia udzielenia zabezpieczenia do dnia uprawomocnienia się orzeczenia w niniejszej sprawie.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że w dniu 07 czerwca 2006 r. zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego Bankiem BPH Spółką Akcyjną z siedzibą w Krakowie umowę kredytu hipotecznego na kwotę 82 593,00 CHF. Powodowie podnieśli, że występowali w roli konsumentów, a umowa, którą zawarły strony została w całości sporządzona przez pozwanego i stanowiła wzorzec umowy, którego kredytobiorcy nie mogli negocjować. Strona powodowa podała, że postanowienia umowne dotyczące przeliczeń stanowią główne świadczenia stron i nie zostały one wyrażone w sposób jednoznaczny i transparentny. Pozwany do wypłaty kredytu stosował bowiem kurs kupna ze stworzonej przez siebie Tabeli kursów, której wartości określane były w sposób dowolny i arbitralny przez bank, a powodowie nie byli informowani w jaki sposób wskazana tabela jest tworzona. Według powodów klauzula waloryzacyjna naruszyła rażąco ich interesy, zarówno ekonomiczne, jak również te związane z brakiem satysfakcji z poczucia zawarcia korzystnej umowy, poczuciem bycia oszukanym przez instytucję zaufania publicznego, wykorzystaniem naiwności i słabszej pozycji strony powodowej posiadającej status konsumenta. Powodowie zaakcentowali, że nie zostali poinformowani przez pozwanego o rozpiętości oraz nieograniczoności ryzyka kursowego, a także nie byli świadomi, że wraz ze wzrostem kursu CHF wzrośnie zarówno rata, jak i saldo kredytu. W ocenie strony powodowej abuzywnej klauzuli przeliczeniowej nie można zastąpić innymi postanowieniami, a sąd nie jest uprawniony do zmiany treści umowy posiadającej luki na skutek eliminacji klauzuli przeliczeniowej. Powodowie stanęli na stanowisku, że eliminacja klauzuli przeliczeniowej z umowy prowadzi do jej upadku, gdyż nie da się jej wykonywać bez tego zapisu. Ponadto zaznaczyli, że sporna umowa jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego oraz obarczona jest sankcją bezwzględnej nieważności (poza nieważnością wynikającą z eliminacji klauzul abuzywnych).

Ponadto powodowie wnieśli o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ds. rachunkowości finansowej na okoliczności wskazane w pkt 3 pozwu (k. 4-63).

Postanowieniem z dnia 07 lutego 2024 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu udzielił powodom zabezpieczenia roszczenia wskazanego w pkt 1 petitum pozwu poprzez wstrzymanie dokonywania przez powodów płatności bieżących rat kredytu na rzecz pozwanego banku w wysokości i terminach określonych w umowie kredytu hipotecznego z dnia 7 czerwca 2006r. - w okresie począwszy od daty udzielenia zabezpieczenia do dnia uprawomocnienia się orzeczenia kończącego w niniejszej sprawie. W pozostałym zakresie wniosek oddalił (k. 102).

W odpowiedzi na pozew z dnia 27 marca 2024 r. (data wpływu do Sądu) pozwany Bank Polska Kasa Opieki Spółka Akcyjna z siedzibą w Warszawie wniósł przed wdaniem się w spór o sprawdzenie wartości przedmiotu sporu. Następnie wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm

przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictw. Ponadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powodów.

Pozwany podkreślił, że w spornej umowie nie ma klauzul abuzywnych, w szczególności ze względu na brak zaburzenia równowagi kontraktowej stron oraz poprzez właściwe ukształtowanie praw i obowiązków konsumentów, w tym w sposób zgodny z dobrymi obyczajami. Pozwany wskazał, że w sytuacji, gdyby jednak sąd uznał, że w spornej umowie znajdują się postanowienia niedozwolone, to w jego ocenie istnieje możliwość dalszego utrzymania umowy w mocy w pozostałej części.

Ponadto pozwany wniósł o przeprowadzenie dowodu opinii biegłego sądowego z zakresu finansów, bankowości i rachunkowości na okoliczności wskazane w pkt 3 odpowiedzi na pozew (k. 109-143).

W dalszym toku postępowania strony stanowczo podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska. Ponadto na rozprawie w dniu 10 lutego 2025 r. (k. 227-229) powodowie oznajmili, że są świadomi skutków prawnych stwierdzenia nieważności przedmiotowej umowy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Z dniem 27 kwietnia 2007r. została podjęta uchwała o przeniesieniu części majątku Banku BPH S.A. na rzecz Banku Polska Kasa Opieki S.A., w tym doszło do przejęcia wierzytelności w związku z umową kredytową z 07 czerwca 2006 r.

Bezsporne.

Powodowie są małżeństwem, w którym obowiązuje ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej. W 2006 r. małżonkowie podjęli decyzję o zakupie domu. Nieruchomość, która ich interesowała mieściła się w Suchym Lesie. W związku z chęcią realizacji powyższego celu i brakiem środków finansowych na jego realizację samodzielnie, powodowie zdecydowali się na zaciągnięcie zobowiązania kredytowego. Udali się więc bezpośrednio do poprzednika prawnego pozwanego z prośbą o zbadanie najkorzystniejszych ofert bankowych.

W trakcie rozmów z doradcą kredytowym poinformowano powodów, że Bank nie może udzielić im kredytu w walucie polskiej ze względu na brak zdolności kredytowej, ale Bank jest gotowy udzielić im żądanego kredytu we franku szwajcarskim. Ten rodzaj zobowiązania był wówczas bardzo popularny. Nie oferowano im przy tym kredytu w innych walutach obcych. Zasugerowano, aby powodowie wybrali kredyt waloryzowany CHF, bo jest on korzystniejszy od kredytu w PLN. W tamtym momencie kurs CHF był stabilny i bank wskazywał, że to dla klientów najlepsze rozwiązanie. Powodom nie przedstawiono wykresu obrazującego kształtowanie się kursów CHF w szerszym ujęciu historycznym. Z bankiem nie było dyskusji o tym według jakich zasad odbywać się będą przeliczenia międzywalutowe.

W trakcie rozmów z doradcą kredytowym nie przekazano powodom informacji na temat tabel walutowych oraz sposobu przeliczania walut. Nie przedstawiono im również symulacji wysokości rat kredytu w zależności od zmiany kursu. Strony nie negocjowały umowy. Powodowie zaakceptowali warunki przedstawione przez bank,

działając w zaufaniu do instytucji. Nie omówiono jednak z powodami poszczególnych zapisów umowy.

W dniu 09 maja 2006 r. powodowie złożyli u doradcy kredytowego Agnieszki Branieckiej wniosek kredytowy. Powodowie wnioskowali o kredyt w wysokości 202 000,00 zł w walucie CHF na okres 360 lat. Kredyt miał zostać przeznaczony na zakup domu mieszkalnego w zabudowie bliźniaczej, położonego w Suchym Lesie. Wypłata kredytu miała nastąpić jednorazowo, spłata miała następować w walucie polskiej w ratach równych. Kurs kupna w dniu złożenia wniosku wynosił 2,4473.

W dniu składania wniosku kredytowego powodowie pozostawali w związku małżeńskim, w którym obowiązywał ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej. Powódka pracowała na umowę o pracę na czas nieokreślony w Szkole Podstawowej nr 1 na stanowisku nauczycielki i uzyskiwała z tego tytułu miesięczne wynagrodzenie w kwocie 1994,76 zł brutto. Powód pracował na umowę o pracę na czas nieokreślony w Gospodarczym Banku Wielkopolskim na stanowisku kierownika zespołu i uzyskiwał z tego tytułu miesięczne wynagrodzenie w kwocie 2 330,00 zł brutto.

Strona powodowa w tamtym okresie nie prowadziła działalności gospodarczej, posiadała status konsumenta. Kredytowana nieruchomość miała zostać przeznaczona na cele mieszkaniowe.

Dowód: wniosek kredytowy wraz z informacjami o dochodach kredytobiorców (k. 169-181), przesłuchanie powodów (k. 227-229).

Na skutek pozytywnej decyzji kredytowej, w dniu 07 czerwca 2006 r. powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego Bankiem BPH Spółką Akcyjną z siedzibą w Krakowie umowę kredytu hipotecznego. Umowa została zawarta w oddziale banku w Poznaniu i podpisana przez pełnomocników banku Agnieszkę Braniecką i Jakuba Małeckiego.

Zgodnie z § 2 ust. 1 umowy kredytu bank udzielił kredytobiorcy na warunkach określonych w umowie oraz Regulaminie kredytowania osób fizycznych w Banku BPH S.A. kredytu w wysokości 82 593,00 CHF, a kredytobiorca zobowiązał się do wykorzystania i zwrotu kredytu wraz z odsetkami zgodnie z warunkami umowy. Kredyt miał być przeznaczony na częściowe sfinansowanie kosztów transakcji oraz na zakup domu mieszkalnego w zabudowie bliźniaczej, położonego w Suchym Lesie przy (§ 2 ust. 5 umowy). Kredyt został udzielony na okres od dnia 07 czerwca 2006 r. do dnia 30 czerwca 2036 r. Ostateczny termin spłaty kredytu przypadał na dzień 30 czerwca 2036 r. Spłata rat odsetkowych lub kapitałowo-odsetkowych przypadał na każdy ostatni dzień miesiąca (§ 2 ust. 3, 4, 7 umowy).

Kredytobiorca zobowiązany był do zapłaty prowizji bankowej od kwoty przyznanego kredytu w wysokości 825,93 CHF, co stanowiło 1,00 % kwoty kredytu, przy czym należność ta płatna była jednorazowo i nie podlegała zwrotowi. Za inne czynności wykonywane na wniosek Kredytobiorcy, w tym w szczególności za zmianę warunków umowy Bank pobierał opłaty i prowizje na zasadach i w wysokości określonej w aktualnie obowiązującej Taryfie opłat i prowizji pobieranych w Banku BPH PBK S.A. dla Klientów Indywidualnych. Prowizja banków od kredytu walutowego naliczana była i pobierana w złotych po kursie sprzedaży waluty kredytu

obowiązującym w Banku zgodnie z Tabelą kursów walut BPH PBK S.A. ogłaszaną w siedzibie Banku, w dniu zapłaty prowizji. (§ 3 ust. 1, 2 i 4 umowy).

Zgodnie z § 4 ust. 1 umowy w dniu sporządzenia umowy roczna stopa oprocentowania kredytu wynosiła 3,73300%. Oprocentowanie w całym okresie kredytowania stanowić miało sumę stawki LIBOR dla terminów 6-miesiecznych i marży w wysokości 2,15%. Wskazany poziom marży miał obowiązywać w okresie przejściowym tj. uzyskania przez Bank odpisu z KW potwierdzającego prawomocny wpis hipoteki na rzecz Banku. Po przedłożeniu odpisu z KW, który potwierdzi prawomocny wpis hipoteki na rzecz Banku, z uwzględnieniem postanowień ust. 4 marża ulegała obniżeniu o 0,90 p.p. i wynosić miała 1,25% (§ 4 ust. 2 umowy). Oprocentowanie kredytu ulegało zmianie w zależności od zmiany stopy LIBOR określonej w ust. 2 (§ 4 ust. 6 umowy). Zmiana wysokości oprocentowania dla kolejnych 6-miesięcznych okresów obrachunkowych następowała w analogicznej dacie do daty uruchomienia kredytu, odpowiednio co sześć miesięcy, według stawki LIBOR 6M z przedostatniego dnia roboczego przed rozpoczęciem kolejnego okresu obrachunkowego (§ 4 ust. 7 umowy). W związku z zaciągnięciem kredytu oprocentowanego według zmiennej stopy procentowej, kredytobiorca oświadczył, że jest mu znane oraz wyjaśnione przez Bank ryzyko zmiany stopy procentowej i jest świadomy ponoszenia przez siebie tego ryzyka (§ 4 ust. 9 umowy). Na wniosek kredytobiorcy możliwa była zmiana rodzaju oprocentowania, ze stopy zmiennej na stopę stałą, co wymagało zawarcia aneksu do umowy kredytu. Za czynności związane ze zmianą oprocentowania Bank pobierał prowizję zgodnie z obowiązującą Taryfą opłat i prowizji Banku BPH dla Klientów Indywidualnych (§ 4 ust. 10 umowy).

Wypłata kredytu lub transzy miała nastąpić na wniosek kredytobiorcy, złożony najpóźniej na dzień przed planowaną wypłatą. Wzór wniosku został zawarty w załączniku nr 1 do umowy kredytu. Wypłata kredytu miała nastąpić zgodnie z harmonogramem wypłat, stanowiącym załącznik nr 2 do umowy kredytu po spełnieniu warunków, o których mowa w niniejszym załączniku (§ 5 ust. 1 i 2 umowy).

Zabezpieczeniem spłaty udzielonego kredytu były: a/wpisana na pierwszym miejscu hipoteka zwykła w wysokości 82 593,00 CHF z tytułu udzielonego kredytu i hipoteka kaucyjna do wysokości 44 600,00 CHF z tytułu odsetek umownych i kosztów udzielonego kredytu, ustanowiona na rzecz Banku na kredytowanej nieruchomości, położonej w Suchym Lesie przy, b/cesja praw z polisy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i zdarzeń losowych, z zastrzeżeniem ust. 4 – suma ubezpieczenia pierwszej polisy wynosiła 158 800,00 zł. Suma ubezpieczenia w kolejnych polisach powinna być równa wartości nieruchomości na moment przedłużenia ubezpieczenia, jednakże nie niższa niż kwota aktualnego salda kredytu, c/wpływy na rachunek ROR prowadzony w Banku wraz z pełnomocnictwem do pobierania środków na spłatę zadłużenia. (§ 7 ust. 1 umowy). Do czasu spłaty przez kredytobiorcę części kredytu stanowiącej kwotę wynikającą z przekroczonego standardowego poziomu wskaźnik LTV (wskaźnik LTV – stosunek kwoty kredytu do wartości nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie spłaty kredytu), zabezpieczenie spłaty tej części kredytu określał załącznik nr 3 do umowy kredytu (§ 7 ust. 3 umowy).

Zgodnie z § 9 ust. 1 umowy w całym okresie kredytowania odsetki były naliczane od faktycznego zadłużenia i były płatne w terminach określonych w Harmonogramie spłat. W myśl § 9 ust. 2 do obliczania odsetek bank przyjmował faktyczną liczbę dni w

miesiącu, przy założeniu, że rok liczy 360 dni. W ust. 3 zastrzeżono, że za dzień spłaty bank uznawał dzień wpływu środków na rachunek kredytu.

Kredytobiorca zobowiązał się dokonać spłaty rat kredytu o odsetek w terminach i wysokościach określonych w Harmonogramie spłat, stanowiącym integralną część umowy. Harmonogram spłat miał zostać przesłany kredytobiorcy w terminie 14 dni od dnia uruchomienia środków kredytu (§ 9 ust. 4 umowy). Strony umowy ustaliły, że w okresie spłaty kredyt będzie spłacany w równych ratach miesięcznych, obejmujących kapitał i odsetki przy czym w miarę spłaty zadłużenia udział odsetek w racie kredytu będzie malał, a kapitał wzrastał (tzw. Raty annuitetowe) - (§ 9 ust. 6 umowy). Zmiana harmonogramu spłat na skutek zmiany wysokości oprocentowania nie wymagała zawarcia aneksu do umowy kredyt. O nowej wysokości spłat Bank miał zawiadomić kredytobiorcę pisemnie w terminie 14 dni roboczych od dnia dokonania zmiany wskazując datę, od której zmiana ta miała obowiązywać. Zawiadomienie miało stanowić integralną część umowy kredytu (§ 9 ust. 7 umowy). W § 9 ust. 8 umowy strony ustaliły, że spłaty zadłużenia będą dokonywane poprzez obciążenie rachunku kredytobiorcy, do którego kredytobiorca miał wystawić pełnomocnictwo i z którego bank miał pobierać środki na spłatę zadłużenia w kwotach i terminach wynikających z zawartej umowy kredytu.

Zgodnie z § 11 ust. 1 umowy bank mógł, na pisemny wniosek kredytobiorcy, dokonać zmiany warunków spłaty kredytu, w tym zmiany waluty udzielonego kredytu, przy czym bank miał prawo uzależnić swoją decyzję od pozytywnej oceny zdolności kredytowej kredytobiorcy. Zmiana waluty udzielonego kredytu, wymagała zawarcia aneksu do umowy kredytu oraz zmiany treści wpisu hipoteki (§ 11 ust. 3 umowy).

Wraz z umową kredytu kredytobiorca otrzymał Regulamin Kredytowania osób fizycznych w Banku BPH S.A., Wyciąg z aktualnie obowiązującej Taryfy opłat i prowizji Banku BPH dla Klientów Indywidualnych. Kredytobiorca oświadczył, że zapoznał się ze wszystkimi warunkami umowy, postanowieniami Regulaminu oraz Wyciągiem z aktualnie obowiązującej Taryfy opłat i prowizji pobieranych przez Bank BPH S.A. dla Klientów Indywidualnych i wyrażają na nie zgodę (§ 24 ust. 2 i 3 umowy).

Ponieważ umowa dotyczyła tzw. kredytu walutowego zastosowanie miały również postanowienia zawarte w Załączniku nr 7 do umowy kredytu, który stanowił integralną część umowy (§ 16 ust. 2 umowy).

Dowód: umowa kredytu hipotecznego z dnia 07 czerwca 2006 r. (k. 70-72), oświadczenie Banku o udzieleniu kredytu (k. 168), decyzja kredytowa (k. 182-193).

Odrębnie od samej umowy sporządzony został i podpisany przez obie strony Załącznik nr 7 do przedmiotowej umowy kredytu hipotecznego. W dokumencie tym kredytobiorca oświadczył, że w związku z zaciągnięciem kredytu walutowego jest mu znane oraz wyjaśnione przez bank ryzyko zmiany kursu waluty, w której zaciągnął zobowiązanie kredytowe i jest świadomy ponoszenia przez siebie tego ryzyka. Jednocześnie w ust. 2 strony uzgodniły, że:

1) prowizja bankowa od kredytu walutowego naliczana jest i pobierana w złotych po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w banku, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku BPH S.A. ogłaszaną w siedzibie Banku, z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku,

2) kwota kredytu lub transzy kredytu wypłacana jest w złotych po przeliczeniu według kursu kupna waluty kredytu obowiązującego w banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub transzy kredytu, zgodnie z Tabelą kursów walut banku BPH S.A. ogłaszaną w siedzibie banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku,

3) ewentualna nadwyżka wynikająca z różnic kursowych zostanie wypłacona przelewem na rachunek bankowy kredytobiorcy wskazany we wniosku o wypłatę kredytu, który stanowi załącznik nr 1 do umowy kredytu,

4) kwota spłaty podlega przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w banku w dniu dokonywania spłaty, zgodnie z Tabelą kursów walut BPH PBK S.A. ogłaszaną w siedzibie Banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku,

Ponadto w załączniku nr 7 kredytobiorca wyraził zgodę na wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego w walucie PLN przy zastosowaniu kursu średniego NBP waluty kredytu obowiązującego w dniu wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego.

Oprócz w/w załącznika do umowy kredytu zostały załączone:

1) wniosek o wypłatę kredytu,
2) harmonogram wypłaty kredytu oraz warunki wypłaty,
3) zabezpieczenie spłaty kredytu w okresie przejściowym,
4) pełnomocnictwo do rachunku, o którym mowa w § 9 ust. 8,
5) inne prawa i zobowiązania stron umowy,
6) oświadczenie o poddaniu się egzekucji.

Dowód: załącznik nr 7 do umowy kredytu oraz pozostałe załączniki do umowy (k. 72v-77).

Zgodnie z § 6 ust. 1 pkt 2 Regulaminu do obowiązków kredytobiorcy należało m.in. niezwłoczne zawiadomienie Banku o każdej zmianie swoich danych personalnych jak również adresu i miejsca zatrudnienia. Zaniedbanie tego obowiązku skutkowało pozostawieniem pism wysyłanych do kredytobiorcy pod dotychczasowy adres w dokumentacji ze skutkiem doręczenia chyba, że nowy adres jest znany Bankowi (§ 6 ust. 2 Regulaminu).

Odnośnie oprocentowania kredytu Regulamin w § 7 ust. 5 przewidywał, że zmienna stopa procentowa ustalana jest jako suma stawki rynku międzybankowego odpowiedniej dla waluty kredytu/pożyczki, podlegającej zmianie w ustalonych w umowie okresach obrachunkowych, stosownie do zmiany stawki rynku międzybankowego WIBOR lub LIBOR oraz marży Banku stanowiącej wielkość stałą, której wysokość uzależniona jest od poziomu ryzyka związanego z udzieleniem kredytu/pożyczki, kwoty kredytu/pożyczki i okresu kredytowania. Zmiana oprocentowania następuje w przypadku zmiany stawki WIBOR lub LIBOR stosownie do waluty udzielonego kredytu/pożyczki w okresach przyjętych w umowie. Bank i kredytobiorca mogli przyjąć inny sposób ustalania oprocentowania kredytu/pożyczki, przy czym szczegółowe warunki w tym zakresie określała umowa (§ 7 ust. 6 Regulaminu).

Dowód: Regulamin kredytowania osób fizycznych w Banku BPH S.A. nie objętych ustawą o kredycie konsumenckim (k. 78 i n.).

Powodowie w trakcie zawierania umowy kredytowej i czynnościach z tym związanych nie byli informowani o rodzajach kursów stosowanych przez bank, sposobu ustalania kursów w tabeli kursowej sporządzanej przez kredytodawcę, jak również nie mieli wiedzy w jaki sposób kredytodawca ustala wysokość marży kupna i sprzedaży oraz zabezpiecza swoje ryzyko kursowe. Powodom nie wyjaśniono w sposób jasny i zrozumiały ryzyka kursowego i nie przedstawiono im żadnych symulacji bądź wykresów w tym zakresie, a także nie udzielono im informacji dlaczego kredyt wypłacany w PLN jest następnie przeliczany na CHF (mechanizm działania klauzuli waloryzacyjnej został kredytobiorcy wyjaśniony jedynie pobieżnie). Mieli oni wprawdzie świadomość, że ryzyko kursowe dotyczy obowiązującego oprocentowania i kursu waluty CHF, lecz zostali zapewnieni, że jest ono nieznaczne. Powodowie nie zostali jednocześnie poinformowani jak będzie wyglądała wysokość ich raty po kilkukrotnej zwyżce kursu waluty, do której indeksowany był kredyt i nie przedstawiono im żadnej symulacji w tym zakresie. Bank uprzedził wprawdzie kredytobiorcę, że mogą wystąpić wahania kursu CHF, lecz będą one nieznaczne, a doradca kredytowy zapewniał o stabilności wskazanej waluty. Wszelkie kwestie związane z wypełnianiem wniosku kredytowego oraz podpisaniem samej umowy odbywały się u poprzednika prawnego pozwanego.

Powodowie przed zawarciem umowy nie otrzymali jej wzoru by móc, np. w domu spokojnie i rzetelnie zapoznać się z jej treścią przed jej podpisaniem. Kredytobiorcy poznali treść umowy i czytali ją bezpośrednio przed jej podpisaniem. W dniu podpisania umowy, jej druk był już przygotowany, a kredytobiorcy nie mieli możliwości negocjowania jej warunków. Przed podpisaniem umowy ustalenia obejmowały wyłącznie sposób zabezpieczenia, wysokość kapitału który mieli otrzymać kredytobiorcy, rodzaj rat i dzień ich spłaty. Powodom nie przedstawiono również kwoty otrzymanego kredytu w CHF, a kwoty wyrażone w szwajcarskiej walucie pojawiły się dopiero w harmonogramie spłat.

Powodowie zaczęli się interesować swoją umową kredytową w momencie nagłośnienia spraw kredytów frankowych w mediach, wówczas udali się ze swoją umową do profesjonalisty celem analizy jej postanowień.

Powodowie dalej mieszkają w kredytowanej nieruchomości.

Dowód: przesłuchanie powodów (k. 227-229).

Kredyt został uruchomiony jednorazowo w dniu 13 czerwca 2006 r. w kwocie 82 593,00 CHF, z czego:

a) 825,93 CHF – prowizja z tytułu udzielonego kredytu (pobrana z kwoty kredytu),
b) 389,71 CHF, co stanowiło 991,89 zł wg kursu 2,5452 – koszty zabezpieczenia spłaty kredytu z tytułu przekroczenia standardowego wskaźnika LTV,
c) 79 048,26 CHF, co stanowiło 200 000,00 zł wg kursu 2,5301 – tytułem zakupu nieruchomości,

d) 2 329,10 CHF, co stanowiło 5 892,86 zł wg kursu 2,5301 – przelew na rachunek osobisty kredytobiorcy.

Dowód: zaświadczenie z dnia 06 listopada 2023 r. (k. 81).

Powodowie cały czas uiszczali raty kapitałowo-odsetkowe w walucie polskiej. W okresie od dnia zawarcia umowy tj. od dnia 07 czerwca 2006 r. do dnia 02 listopada 2023 r. powodowie wpłacili na rzecz pozwanego Banku łączną kwotę w wysokości 218 644,84 zł tytułem spłaty kredytu.

Dowód: zaświadczenie z dnia 06 listopada 2023 r. (k. 81-84), przesłuchanie powodów (k. 227-229).

Powodowie złożyli oświadczenie w przedmiocie świadomości co do skutków stwierdzenia nieważności umowy (k. 227-229)

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie zgromadzonych w aktach sprawy – i wymienionych w treści uzasadnienia - dokumentów urzędowych i prywatnych. Ich treść i wiarygodność nie były przez strony postępowania kwestionowane, a sąd nie znalazł podstaw, aby czynić to z urzędu.

Zgodnie z treścią art. 244 § 1 k.p.c., za dokumenty urzędowe należy traktować takie, które sporządzone są w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania i stanowią one dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Na zasadzie art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód jedynie tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

Dokumenty, które nie zostały wymienione we wcześniejszej części uzasadnienia, zdaniem Sądu pozbawione były mocy dowodowej dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Dotyczyły one bowiem innych okoliczności niż związane z przedmiotową dla sprawy umową, stanowiły źródło informacji ogólnych o zasadach funkcjonowania kredytów denominowanych, bądź wyrażały ogólne opinie dotyczące zgodności z prawem takiego rodzaju umów. Sąd nie znalazł podstaw, aby czynić na podstawie tych dokumentów konkretne ustalenia faktyczne, stanowiące źródło roszczenia powodów i wymagające odzwierciedlenia w uzasadnieniu wyroku.

Oceniając dowód z przesłuchania stron Sąd nadał przymiot wiarygodności zeznaniom powodów (k. 227-229) Były ono bowiem spontaniczne, logiczne i wewnętrznie spójne. Pozostawały również prawdopodobne w świetle zasad doświadczenia życiowego. Na podstawie relacji powodów możliwym było w szczególności ustalenie, iż nie mieli oni żadnego wpływu na treść zawieranej z poprzednikiem prawnym pozwanego umowy, w tym zwłaszcza na brzmienie klauzul przewidujących mechanizm denominacji kursem waluty obcej, możliwym było nadto ustalenie, iż powodowie nie tylko nie posiadali wpływu na treść umowy kredytu, ale również pozostawali w nieświadomości co do ryzyka związanego ze zmianą kursu waluty obcej w okresie kredytowania. Zeznania powodów okazały się kluczowe w niniejszym postępowaniu w zakresie ustaleń faktycznych.

Na rozprawie w dniu 10 lutego 2025 r. (k. 228) Sąd na podstawie art. $235^2$ § 1 pkt 2) i 5) k.p.c. pominął wnioski stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości/bankowości, ponieważ w ocenie sądu dowód z jakiejkolwiek opinii byłby w realiach niniejszej sprawy dowodem nieistotnym. Jego przeprowadzanie stało się nieprzydatne w sytuacji uwzględnienia przez sąd najdalej idącego zarzutu dotyczącego nieważności umowy kredytu, wobec czego możliwym było rozstrzygnięcie sporu na podstawie przeprowadzonych dowodów z dokumentów zebranych w aktach. Dowód z opinii biegłego byłby nadto zbędny w kontekście stwierdzenia abuzywności poszczególnych postanowień umowy kredytu, albowiem w ocenie sądu brak było podstaw do zastąpienia kwestionowanych klauzul umownych innymi, uznanymi przez sąd za sprawiedliwe. Wobec tego, w braku możliwości ingerencji przez sąd w stosunki umowne łączące powodów z pozwanym bankiem, brak było konieczności określania wysokości świadczeń stron przy założeniu eliminacji ewentualnych postanowień niedozwolonych, a do tego właśnie zmierzał zawnioskowany dowód z opinii biegłego.

Ponadto na rozprawie w dniu 10 grudnia 2025 r. (k. 228) Sąd oddalił wniosek pozwanego o sprawdzenie wartości przedmiotu sporu. Roszczenie dochodzone kumulatywnie przez powodów w ramach niniejszego sporu sądowego niewątpliwie mają charakter majątkowy, wynikają z tej samej umowy kredytowej i są ze sobą ściśle związane. Dla ustalenia wartości przedmiotu sporu roszczenia te, stosownie do treści art. 21 k.p.c. podlegają zsumowaniu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się uzasadnione w całości.

Powodowie jako roszczenie główne wskazali ustalenie przez Sąd nieistnienia między stronami stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu hipotecznego z dnia 07 czerwca 2006 r. z powodu jej nieważności oraz zasądzenie łącznie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 218 644,84 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

Pozwany bank w toku postępowania konsekwentnie wnosił o oddalenie powództwa w całości, kwestionując przy tym podstawy do stwierdzenia nieważności zawartej umowy kredytu, jak też niedozwolony charakter wskazywanych przez postanowień przedmiotowej umowy.

Interes prawny powodów w żądaniu ustalenia:

Wskazać należy, że powodowie mieli interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie, że umowa jest nieważna (nie istnieje stosunek zobowiązaniowy między stronami). Interes prawny zachodzi wówczas, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie doniosłych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Powodowie dochodzili swego roszczenia, w celu uchylenia niepewności co do tego czy Umowa Kredytu jest dla nich wiążąca (ważna) i w jakim zakresie. Zatem dopiero uwzględnienie żądania ustalenia nieważności umowy zapewni powodom ochronę ich prawnie chronionych interesów, w

tym umożliwi im wykreślenie hipoteki na nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie Umowy Kredytu.

Wskazać przy tym należy, że w myśl art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Zgodnie zaś z dominującym w doktrynie stanowiskiem, związanie stron (oraz wyjątkowo innych osób), o którym mowa w art. 365 k.p.c., polega na związaniu tych osób dyspozycją zawartej w sentencji wyroku skonkretyzowanej, zindywidualizowanej i trwałej normy prawnej wywiedzionej przez sąd z norm generalnych i abstrakcyjnych zawartych w przepisach prawnych. Stwierdzona przez Sąd nieważność umowy (a tym samym nieistnienie stosunku prawnego) - aby zapewnić powódce skuteczną ochronę - winna zatem wynikać z sentencji wyroku, a nie tylko jego uzasadnienia. Zaznaczyć również należy, że nieruchomość powódki nadal obciążona jest hipoteką zabezpieczającą spłatę kredytu, a powódka niewątpliwie ma interes prawy w żądaniu jej wykreślenia z księgi wieczystej.

Powyższe, przesądza o posiadaniu przez powodów interesu prawnego w tym zakresie, uzasadniającego rozstrzygnięcie powyższych wątpliwości przez sąd, na podstawie art. 189 k.p.c.

Bezspornym w sprawie jest, że w dniu 07 czerwca 2006 r. powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego Bankiem BPH Spółką Akcyjną z siedzibą w Krakowie umowę kredytu hipotecznego– umowę kredytu denominowanego kursem CHF, na podstawie, której bank udzielił powodom kredytu w kwocie 82 593,00 CHF. Kredyt został udzielony na okres 360 miesięcy, spłacanego w równych ratach kapitałowo - odsetkowych. Kredyt przeznaczony był na częściowe sfinansowanie kosztów transakcji oraz na zakup domu mieszkalnego w zabudowie bliźniaczej, położonego w Suchym Lesie.

Kredytobiorca zobowiązał się zaś do spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz opłatami i prowizjami wynikającymi z umowy w oznaczonych terminach spłaty. Tak określone podstawowe prawa i obowiązki stron nie pozostawiały wątpliwości, że będąca przedmiotem sporu czynność prawna, to umowa o kredyt.

Zasadniczym i jednocześnie najdalej idącym zarzutem podniesionym przez powodów w niniejszym postępowaniu jest nieważność umowy kredytu hipotecznego z dnia 07 czerwca 2006 r.

W oparciu o ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny, ze szczególnym uwzględnieniem przedłożonej do akt umowy kredytu, wywieść należy, że strony nie umówiły się co do głównych świadczeń umowy. Powyższe, w ocenie Sądu, prowadzi do stwierdzenia, że umowa kredytu jest w całości nieważna. Zarówno denominacja, jak i odesłanie do tabel kursowych stanowią przedmiot główny umowy, przy czym nie zostały one sformułowane jednoznacznie.

W aktualnym orzecznictwie przyjmuje się bowiem, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu "głównego przedmiotu umowy" w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Za takie uznawane są m.in., postanowienia (określane niekiedy jako "klauzule ryzyka walutowego"), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia

kosztu kredytu (vide: orzeczenie SN z 11.12.2019 r. V CSK 382/18). Aktualnie dominuje stanowisko, zgodnie z którym zastrzeżone w umowie klauzule waloryzacyjne określają główne świadczenie kredytobiorcy, a w konsekwencji w ten sposób należy też ocenić postanowienia umowne stanowiące część mechanizmu denominacyjnego i denominacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego (vide: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. akt V CSK 382/18, z dnia 4 kwietnia 2019 r., sygn. akt III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, i z dnia 9 maja 2019 roku, sygn. akt I CSK 242/18, nie publ.). Jednocześnie, jak trafnie wskazał TSUE w wyroku z dnia 20 września 2017 roku, wydanym w sprawie C-181/11611, a także w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 roku, wydanym w sprawie C-26/1312, poprzez umowę kredytową kredytodawca zobowiązuje się głównie udostępnić kredytobiorcy określoną kwotę pieniężną, zaś kredytobiorca – głównie spłacać tę sumę w przewidzianych terminach, zasadniczo z odsetkami.

W umowie kredytu zawartej w dniu 07 czerwca 2006 r. nie wskazano zasad ustalania kursów, zaś sama kwestia ryzyka walutowego nie została opatrzona rzetelną informacją w tym przedmiocie. Stosownie do brzmienia art. 66 k.c., zawarcie umowy wiąże się ze złożeniem oświadczenia zawierającego istotne postanowienia umowy, zaś usunięcie waloryzacji, która określa główny przedmiot umowy kredytu denominowanego ze stawką LIBOR jest równoznaczne z usunięciem istotnego postanowienia umowy. Podążając za poglądem wyrażonym w judykaturze, odsetki od udzielonego kredytu bankowego są elementem składowym świadczenia głównego stron umowy kredytu. Stanowią bowiem z jednej strony cenę płaconą przez kredytobiorcę za korzystanie z oddanych mu do dyspozycji środków finansowych banku, z drugiej zaś strony – wynagrodzenie pobierane przez bank za udostępnienie kredytobiorcy tych środków. Charakter odsetek jako świadczenia głównego nie pozostawia wątpliwości, że zawarcie umowy, której treść nie pozwala, pomimo wskazania wysokości stopy odsetek, na ich efektywne naliczenie, musi skutkować jej nieważnością. Nie dochodzi bowiem do ważnego zawarcia umowy, gdy strony tak ułożyły jej postanowienia, że nie daje się z nich odczytać, w jakiej wysokości świadczenia główne ma spełnić jedna z nich (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2011 r., sygn. akt I CSK 46/11). Kontynuując rozważania, podkreślić należy, iż w chwili zawierania umowy kredytobiorca winien znać kwotę udzielanego mu kredytu. Nie stoi temu w opozycji również i zasada swobody umów wyrażona w art. $353^1$ k.c., chociażby ze względu na ustanowione w tym przepisie ograniczenia tej swobody. W realiach niniejszej sprawy, powodowie powzięli wiedzę w przedmiocie wysokości udzielonego im kredytu dopiero w chwili jego uruchomienia (wypłaty), co poprzedzone zostało zastosowaniem przez pozwany bank dowolnie ustalonego przez siebie kursu. Poprzez zastosowany przez bank mechanizm, który powodował, iż zobowiązanie powodów ustalane było przez bank w walucie CHF, która w okresie spłaty kredytu była podstawą określania wysokości pozostałych do spłat rat kapitałowo-odsetkowych, nie tylko wysokość kapitału udzielonego kredytu była ustalana w sposób jednostronny przez bank, lecz w każdym okresie trwania umowy pozwany naliczał dodatkowo odsetki od kapitału powstałego w wyniku powyższego.

Zgodnie z przepisem art. 353 § 1 k.c., zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. Stosownie zaś do art. $353^1$ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek

prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Istotą umowy jest złożenie przez strony zgodnych oświadczeń woli, których treść określa prawa i obowiązki stron. Umowa powstaje, gdy zostanie uzgodniony katalog istotnych dla danej umowy obowiązków stron i odpowiadających im uprawnień.

Powództwo w zakresie żądania głównego ustalenia nieważności umowy kredytu z dnia 07 czerwca 2006 r. zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd dokonał badania treści umowy pod kątem istnienia abuzywności jej postanowień uznając, iż również wystąpienie tych klauzul przesądza o nieważności umowy. Zdaniem sądu występowanie w umowie tych klauzul i przesądzenie o braku możliwości, po ich wyłączeniu, pozostawienia umowy w mocy, powoduje, iż zawarta między stronami umowa jest bezskuteczna (nieważna).

Zgodnie z art. $385^1$ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne).

Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Wyżej przytoczony art. $385^1$ § 1 k.c. formułuje następujące przesłanki uznania postanowień umownych za abuzywne: konsumencki charakter umowy (umowa została zawarta z konsumentami i na cele konsumenckie – zakup mieszkania) kształtowanie praw i obowiązków konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami w efekcie czego dochodzi do rażącego naruszenia interesów konsumentów przez te postanowienia.

Jednocześnie przepis ten wskazuje na dwie sytuacje, w których określone postanowienia nie mogą zostać uznane za niedozwolone, a mianowicie jeżeli: zostały one indywidualnie uzgodnione z konsumentem bądź jeżeli określają główne świadczenia stron i sformułowane są w sposób jednoznaczny.

Jak słusznie wskazuje się w literaturze, ochrona konsumenta przed klauzulami abuzywnymi zawartymi w umowach i wzorcach umownych jest skuteczna z mocy samego prawa.

Sąd, rozpoznając sprawę między konsumentem a przedsiębiorcą, może dokonywać ustaleń w tym przedmiocie także z urzędu [A. Kidyba (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część szczególna, wyd. II, Warszawa 2014, komentarz do art. $385^1$, uwaga 13].

W myśl dominującego stanowiska doktryny, które pozostaje w zgodzie z prawem unijnym, brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem oznacza, że nie wywołuje ono skutków od samego początku i ex lege, a sąd winien wziąć to pod uwagę z urzędu.

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonywać należy według stanu z chwili zawarcia umowy (por. uchwała (7) SN z 20.6.2018 roku, III CZP 29/17).

Sąd krajowy obowiązany jest badać abuzywność postanowień umownych z urzędu, a w przypadku, gdy uzna dany warunek za nieuczciwy, nie stosuje go, chyba że konsument się temu sprzeciwi (por. wyrok TSUE z 4 czerwca 2009 roku w sprawie Pannon GSM Zrt. Vs Erzsébet Sustikné Győrfi, sygn. akt C-243/08).

Zgodnie z art. $22^1$ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową, a a contratio – na podstawie art. $43^1$ k.c. – za przedsiębiorcę uważa się podmiot prowadzący we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową.

Powodowie zawierali umowę kredytu we własnym imieniu (jako osoby fizyczne), a nie jako osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą, na co wskazuje chociażby oznaczenie stron umowy. Po drugie cel kredytowania nie wskazuje na gospodarczy charakter udzielanego kredytu. W umowie wskazano, że kredyt jest przeznaczony na zakup domu jednorodzinnego (§ 2 ust. 5 Umowy).

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że powodowie działali przy zawarciu przedmiotowej umowy jako konsumenci w rozumieniu art. $22^1$ k.c.

Odnosząc się do kwestii indywidualnego uzgodnienia z konsumentem treści określonych postanowień, należy wskazać, iż za nieuzgodnione indywidualnie ustawa uznaje te postanowienia, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu – w szczególności chodzi o postanowienia umowy przejęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. $385^1$ § 3 k.c.).

Wzorce umowne to klauzule opracowane przed zawarciem umowy i wprowadzane do stosunku prawnego przez jedną ze stron w ten sposób, że druga strona nie ma wpływu na ich treść.

Z przedstawionego w sprawie stanowiska strony powodowej nie wynika, aby powodowie mieli jako konsumenci jakikolwiek wpływ na kształtowanie poszczególnych postanowień umowy. Powodowie podpisali przedmiotową umowę przygotowaną uprzednio w całości przez bank, a jedynymi elementami, jakie podlegały indywidualnemu uzgodnieniu była wysokość udzielonego kredytu wyrażona w złotych, okres kredytowania, rodzaj rat i sposób wypłacenia kredytu.

Kwestionowane klauzule denominacyjne nie stanowiły zatem przedmiotu negocjacji między stronami. Podkreślić należy, że nawet, jeżeli konsument znał i rozumiał treść danego postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy, to zapis taki może być traktowany jako uzgodniony indywidualnie jedynie w sytuacji, gdy sformułowano go w toku negocjacji z konsumentem. Tu takiej sytuacji nie było.

W doktrynie i orzecznictwie przedstawiane są różnorodne poglądy co do ustalenia czy klauzule denominacyjne określają główne czy też poboczne świadczenie stron w rozumieniu art. $385^1$ § 1 zd. 2 k.c.

W ocenie sądu przekonujące jest stwierdzenie, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu "głównego przedmiotu umowy" w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują daną umowę.

Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako "klauzule ryzyka walutowego"), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu.

Zatem za klauzule określające świadczenie główne należy uznać zapisy umowy kredytu złotowego denominowanego do waluty obcej kształtujące mechanizm denominacji. W konsekwencji w ten sam sposób należy ocenić postanowienie

stanowiące część mechanizmu denominacyjnego (lub indeksacyjnego), określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla dokonywania przeliczeń walutowych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 11 grudnia 2019 roku, sygn. akt V CSK 382/18, z 4 kwietnia 2019 roku, sygn. akt III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, i z 9 maja 2019 roku, sygn. akt I CSK 242/18, nie publ.).

Zatem skoro zasady i termin spłaty kredytu stanowią istotne postanowienia umowy kredytu to klauzule denominacyjne na podstawie, których ustalana jest wysokość zobowiązania kredytobiorcy i zasady spłaty tego zobowiązania winny być określane jako zapisy określające świadczenie główne kredytobiorcy.

Analizując zapisy przedmiotowej umowy Sąd uznał, że mechanizm denominacji określający główne świadczenie kredytobiorców (powodów) nie został określony w przedmiotowej umowie w sposób jednoznaczny. Dla celów przestrzegania przez przedsiębiorcę w stosunku do konsumenta wymagania przejrzystości zasadnicze znaczenie ma to, czy umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak aby konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne.

W niniejszej sprawie nie ma żadnych podstaw dla ustalenia, jakie było saldo kredytu na datę jego uruchomienia w złotówkach (13 czerwca 2006 r.) i jaki mechanizm miał doprowadzić do uzyskania tej kwoty, będącej następnie podstawą wyliczenia poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych.

Zatem zapisy umowy kreujące klauzule denominacyjne w żadnym razie nie mogą być uznane jako jednoznaczne.

Postanowienia umowne, w których bank kształtując klauzulę denominacyjną odwołuje się do własnych tabel kursów walut nie mogą być uznane za sformułowane jednoznacznie, prostym i zrozumiałym językiem. Przyjmuje się bowiem, że wymogu przejrzystości warunków umowy nie można zawężać do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym.

Mając na uwadze słabszą pozycję konsumenta należy wymagać, aby zapisy umowy kształtujące mechanizm denominacji zostały sformułowane w ten sposób, aby w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria konsument był w stanie oszacować wynikające dla niego z umowy konsekwencje ekonomiczne. Nie można stwierdzić, aby odwołanie się przez bank do nieweryfikowalnych na datę zawarcia umowy jednostronnie kształtowanych przez bank współczynników, spełniało te wymagania.

Oczywistym jest, że sposób, w jaki pozwany określał swoje tabele kursów nie mógł być znany kredytobiorcom (powodom) w momencie zawierania przez nich umowy. Zdaniem Sądu nie można w stanie niniejszej sprawy przychylić się do stwierdzenia pozwanego, że kursy ustalane w Tabeli były kursami rynkowymi, ustalanymi według jednoznacznych oraz obiektywnych zasad, przy uwzględnieniu elementarnych zasad konkurencyjności oraz obrotu finansowego. Zdaniem Sądu pozwany miał jednostronną i niczym nieograniczoną możliwość ich ustalania.

Takie ujęcie jest sprzeczne nie tylko z dobrymi obyczajami, ale kłóci się również z poczuciem sprawiedliwości.

Konsument (powodowie) na podstawie tak ukształtowanych zasad nie miał żadnej możliwości zapoznania się z zasadami ustalania kursu CHF przez bank i ich weryfikacji. W szczególności nie było wiadomym, w jaki sposób bank miał ustalać

kursy w tabeli i na jakich konkretnych czynnikach się przy tym opierał. Wobec powyższego, stwierdzić należało, iż takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego nie tylko naruszało zasadę równorzędności stron umowy poprzez wprowadzenie elementu nadrzędności banku i podporządkowania kredytobiorcy – ale także kształtowało zobowiązanie kredytobiorcy w sposób uniemożliwiający jego weryfikację.

Art. $385^1$ § 1 k.c. wymaga dla uznania klauzul za abuzywne, aby kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały jego interesy. Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka, który w stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się rzetelnym informowaniem ich o uprawnieniach wynikających z umowy, a także nie wykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można więc uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji bądź wywołania błędnego przekonania u konsumenta, przy wykorzystaniu jego niewiedzy lub naiwności. Wskazać zatem należy, iż w przedmiotowej sprawie dobrym obyczajem było to, aby bank dał konsumentom (powodom) swoistą pewność i zagwarantował przejrzystość oraz klarowność łączącego strony stosunku prawnego.

Umowy kredytowe denominowane do franka szwajcarskiego winny być dla konsumentów przejrzyste i zrozumiałe. Zdaniem Sądu zawierający umowę kredytu konsument powinien mieć jasność co wysokości własnych zobowiązań, w tym co do salda zadłużenia. Tymczasem, ze złożonych zeznań na rozprawie w dniu 10 lutego 2025 r. (k. 227-229) strony powodowej nie wynika, aby kredytobiorca miał taką świadomość w chwili zawierania umowy kredytu.

Powodów nie poinformowano o realnym ryzyku walutowym, nadto kredytobiorca nie uzyskał informacji, jaki jest górny pułap wahań waluty ani na czym przedstawiane prognozy są oparte. Podkreślenia wymaga przy tym fakt, że kredytobiorca wnioskował o udzielenie kredytu powiązanego z walutą franka szwajcarskiego, ponieważ kredyt waloryzowany do CHF został jej przedstawiony jako bardziej korzystny, a przez to bardziej dostępny i tańszy pod względem płatności miesięcznych rat kredytu.

W ocenie Sądu, pozwany bank nie sprostał ciążącemu na nim obowiązkowi wykazania, iż przedstawił kredytobiorcy (powodom) w sposób pełny i rzetelny informacje w przedmiocie faktycznego ryzyka wiążącego się z tak skonstruowanym kredytem walutowym, a w szczególności, że przedstawił mu symulacji zmian kursu waluty obcej (franka szwajcarskiego) w okresie obowiązywania umowy. Wskazanie bowiem, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponoszą kredytobiorcy oraz odebranie od kredytobiorcy oświadczenia, zawartego w treści umowy o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjęciu do wiadomości i akceptują to ryzyko – nie może być uznane za zrozumienie swojej pozycji kontraktowej.

Przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania

regularnych spłat (wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., sygn. akt II CSK 483/18).

W tym miejscu podkreślić również należy, że jakiekolwiek wskazanie klientom na istnienie ryzyka kursowego lub – tak jak w tej sprawie – poinformowanie powodów o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, nie stanowią podstawy do przyjęcia, że zostali o ryzyku poinformowani w należyty sposób. Powinno odbyć się to w jasny i przejrzysty sposób. W ocenie Sądu jest to i tak niewystarczające bez wprowadzenia do umowy granic wysokości kursu walutowego, żeby konsument wiedział jaka jest rzeczywista wysokość zaciągniętego przez niego zobowiązania.

Czym innym jest bowiem świadomość mogącego wystąpić ryzyka związanego z kredytem waloryzowanym do waluty obcej, a czym innym prawidłowe, tj. pełne, z wyszczególnieniem wad i zalet danego produktu, poinformowanie konsumentów, w tym również przedstawienie symulacji jak może się zmieniać sytuacja konsumenta w zależności od wystąpienia przedmiotowego ryzyka. Ponadto, przy możliwości wzięcia kredytu także w złotych polskich, konsumentowi winno zostać przedstawione porównanie obu kredytów i przedstawienie symulacji jednego i drugiego, przy uwzględnieniu pozytywnych i negatywnych konsekwencji związanych z upływem czasu, ryzykiem, walutą, w której konsument zarabia itp. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powodowie nie posiadali zdolności kredytowej, aby zaciągnąć kredyt w walucie polskiej. Wykazano, że powodowie byli skutecznie zachęcani do zaciągnięcia zobowiązania kredytowego w walucie CHF. Mimo, iż nie przedstawiano szczegółowej symulacji rat kredytu na podstawie ówczesnego kursu waluty, to pozwany zapewniał im stabilność przez cały okres kredytowania. Takie działanie pozwanego, z całą pewnością nie spełnia ciążącego na banku obowiązku informacyjnego, bowiem pozwany powinien przedstawić powodom symulację z uwzględnieniem kursu walutowego oscylującego na różnych poziomach (uwzględniając jego znaczący wzrost, jak również spadek kursu), czego pracownik banku nie uczynił. Z powodami nie omówiono również mechanizmu ustalania tzw. spreadu walutowego.

Dodatkowo wskazać należy, że sprzeczne z dobrymi obyczajami należy uznać takie ukształtowanie stosunku obligacyjnego, które ustanawia nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta.

Za przeważający w orzecznictwie sądów powszechnych należy uznać pogląd, że odwołanie się w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego do tabel kursów danego banku jako podstawy kształtowania mechanizmu waloryzacyjnego jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta z uwagi na uzależnienie wysokości świadczenia spełnianego przez konsumenta od swobodnej decyzji przedsiębiorcy.

Określenie wysokości należności obciążających konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nieczytelna, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (por. wyroki SN z 22.01.2016r. I CSK 1049/14, 1.03.2017r. IV CSK 285/16, 4.04.2019r. III CSK 159/17, 9.05.2019r. I CSK 242/18, 29.10.2019r. IV CSK 309/18).

Takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego musi być uznane za istotnie znacząco naruszające równowagę stron i w konsekwencji rażąco naruszające interesy konsumenta.

Dodatkowo szczególnego podkreślenia wymaga okoliczność, że Umowa nie zawierała żadnych mechanizmów chroniących konsumenta przed nieograniczonym wzrostem kursu CHF wobec PLN. Umowa nie zawiera żadnego limitu odpowiedzialności kredytobiorcy.

Istotnym jest, że wraz z notowanym zasadniczym wzrostem kursów CHF nie nastąpił drastyczny wzrost wartości nieruchomości, na której zakup zobowiązanie zostało zaciągnięte.

W konsekwencji strona powodowa zobowiązana jest do spłaty zobowiązań w wysokości zasadniczo przewyższającej zarówno udzielony kredyt jak i możliwe do przewidzenia w dacie zawierania umowy całkowite koszty udzielania kredytu, pomimo że ich majątek w tym wartość nieruchomości, na której zakup przeznaczony był kredyt, nie wzrosła adekwatnie do wysokości rosnących zobowiązań.

Po drugie - brak zakreślenia w umowie limitu, granicy odpowiedzialności konsumenta, zdaniem sądu, uniemożliwiał konsumentowi w dacie zawierania umowy realną ocenę skutków i konsekwencji podpisywanej umowy.

Jedynie określenie takiej granicy i przedstawienie symulacji wzrostu kapitału i rat w oparciu o graniczne wskaźniki dawało szansę na rzeczywistą ocenę znaczenia zaciągniętego zobowiązania.

Takie zapisy nie znajdują się w żadnej ze znanych sądowi umów kredytów indeksowanych lub denominowanych, a ich istnienie wyeliminowałoby dzisiejsze problemy z tak zwanymi kredytami frankowymi.

Zaniedbanie to, w ocenie sądu, nakazuje umowy te, w tym przedmiotową, uznać jako skonstruowaną z zasadniczym naruszeniem dobrych obyczajów.

Mając na uwadze powyższe bezsporne winno być, że niejednoznaczne opisanie w umowie mechanizmu waloryzacji kształtującego główne świadczenia stron, nadanie bankowi mocą umowy nieusprawiedliwionej przewagi, polegającej na prawie jednostronnego, dowolnego kształtowania wysokości zobowiązań konsumenta oraz ukształtowanie i przedstawienie zapisów umowy w sposób uniemożliwiający pełne zrozumienie przez kredytobiorcę istoty i skutków umowy - należy zakwalifikować jako działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami w konsekwencji stanowiące rażące naruszenie interesów konsumenta.

W świetle powyższych wywodów stwierdzić należy, że charakter abuzywnych postanowień umownych mają następujące postanowienia umowy kredytu nr 02373/404000-7656/2006 z dnia 07 czerwca 2006 r.:§ 2 ust. 1, § 3 ust. 1-4, § 5 ust. 2 oraz § 9 ust. 4 i 8 Umowy a także załącznik nr 3 i załącznik nr 7 do umowy kredytu.

W tym miejscu należy nadmienić, iż niemal tożsama jak zawarta w ust. 2 pkt 2 załącznika nr 7 do umowy, stosowana przez pozwanego, klauzula indeksacyjna – brzmiąca: „Kredyt jest indeksowany do CHF/ USD/EUR, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF/ USD/ EUR według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku Millennium w dniu uruchomienia kredytu lub transzy”, została uznana za niedozwoloną wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie, XVII Wydział Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 14 grudnia 2010 r., wydanym w sprawie o sygn. akt XVII AmC 2939/14. Na skutek powyższego, klauzula ta została zarejestrowana w

rejestrze klauzul niedozwolonych prowadzonym przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pod nr 3178.

Ponadto analogiczne postanowienie odnoszące się do mechanizmu indeksacji, zostało umieszczone pod nr 5743 w rejestrze klauzul niedozwolonych prowadzonym przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie, XVII Wydział Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 27 grudnia 2010 r., wydanym w sprawie o sygn. akt XVII AmC 1531/09 została uznana za niedozwoloną i sąd zakazał wykorzystywania jej w obrocie z konsumentami. Klauzula ta miała treść: „Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej BRE Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50".

Uzupełnić należy, że za niedozwolone postanowienia umowne wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie, XVII Wydział Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 3 sierpnia 2012 r., wydanym w sprawie o sygn. akt XVII AmC 5344/11 została uznana klauzula o treści „Kredytobiorca zobowiązuje się dokonywać spłaty kredytu, w wysokościach i terminach podanych w Załączniku nr 1 do Umowy – kalendarzu spłat na rachunek Banku nr: 38 1710 0007 0000 0098 8086 7103 (decyduje data wpływu na rachunek Banku), które będą zaliczane w następującej kolejności: należne opłaty i prowizje, odsetki umowne, kapitał kredytu i odsetki karne. Kwoty wskazane w kalendarzu spłat podane są w walucie kredytu. Spłaty dokonywane będą przez Kredytobiorcę w złotych, po uprzednim przeliczeniu spłaty wg kursu GE Money Banku S.A. (kursu Banku). Kurs Banku jest to średni kurs złotego w stosunku do waluty kredytu opublikowany w danym dniu w prasie przez NBP, powiększony o zmienną marżę kursową Banku, która w dniu udzielania kredytu wynosi 0,06. Marża kursowa może ulegać zmianom i jest uzależniona od rozpiętości kursów kupna i sprzedaży waluty kredytu na rynku walutowym". Na skutek powyższego, klauzula ta została zarejestrowana w rejestrze klauzul niedozwolonych prowadzonym przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pod nr 5622.

Skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych przewidujących denominację kredytu do waluty krajowej jest ich pominięcie przy ustalaniu treści umowy pomiędzy bankiem a konsumentami w niniejszej sprawie – powodami.

Klauzule abuzywne przestają wiązać już w chwili zawarcia umowy, a co za tym idzie nie stanowią elementu treściowego łączącego strony stosunku prawnego.

W konsekwencji należy ustalić, jakie skutki wynikają z powyższego, w szczególności czy możliwe jest utrzymanie w mocy podpisanej przez strony umowy (powódki) po wyeliminowaniu bezskutecznych, niedozwolonych postanowień (art. 58 § 3 k.c.) lub ich stosowne zastąpienie.

Eliminacja abuzywnych postanowień kreujących klauzule denominacyjne nie może prowadzić do sytuacji, w której pozostała w mocy część umowy zostaje utrzymana jako stosunek prawny o zupełnie odmiennym charakterze bez mechanizmu denominacji i z zupełnie wyeliminowanym ryzykiem kursowym. Tak ukształtowany stosunek zobowiązaniowy traci swój cel i znaczenie gospodarcze, co skutkować musi stwierdzeniem nieważności całej umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. $353^1$ k.c.

Dyrektywa 93/13 przewiduje w art. 6 ust. 1, że państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a

umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Jak uściśla odnosząc się do tejże kwestii TSUE w wyroku z 14 marca 2019 roku w sprawie Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank HungaryZrt. (C-118/17): „o ile Trybunał w wyroku z 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai (C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 83, 84), uznał możliwość zastąpienia przez sąd krajowy nieuczciwego postanowienia przepisem prawa krajowego o charakterze uzupełniającym w celu dalszego istnienia umowy, o tyle z orzecznictwa Trybunału wynika, że możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których rozwiązanie umowy jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, wobec czego ten ostatni poniósłby negatywne konsekwencje (zob. podobnie wyroki: z 7 sierpnia 2018 r., Banco Santander i Escobedo Cortés, C-96/16 i C-94/17, EU:C:2018:643, pkt 74; z 20 września 2018 r., OTP Bank i OTP Faktoring, C-51/17, EU:C:2018:750, pkt 61).”.

Wykładnia wyżej wskazanej dyrektywy znalazła również swój wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który stwierdził, iż: „konsekwencją stwierdzenia abuzywności klauzuli umownej spełniającej wymagania powołanego przepisu jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z przewidzianą w art. $385^1$ § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie. Wprawdzie w piśmiennictwie i orzecznictwie dopuszcza się uzupełnianie takiej niekompletnej umowy przepisami dyspozytywnymi lub stosowaniem analogii z art. 58 § 3 k.c., jednak Sąd Najwyższy opowiedział się za wyjątkowym jedynie odwoływaniem się do takich zabiegów (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 14 maja 2015 r., II CSK 768/14, OSNC z 2015 r., nr 11, poz.132), mając na uwadze, że konstrukcja zastosowana w art. $385^1$ § 2 k.c. stanowi implementację do krajowego systemu prawnego dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L 095, z 21 kwietnia 1993 roku) i ma realizować zadanie sankcyjne, zniechęcając profesjonalnych kontrahentów zawierających umowy z konsumentami od wprowadzania do nich tego rodzaju postanowień (por. np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości WE z 14 czerwca 2012 roku, C-618/10, Banco Español de Crèdito, ECLI:EU:C:2012:349).”

W związku z powyższym wypełnienie luki po wyeliminowanych niedozwolonych postanowieniach zależne jest od woli konsumenta.

Dopiero zagrożenie interesów konsumenta i brak jego woli co do unieważnienia całej umowy otwiera drogę do zastąpienia usuniętych postanowień innymi rozwiązaniami wynikającymi z przepisów prawa, o ile istnieją one w danym porządku prawnym.

Na gruncie niniejszej sprawy powodowie jako roszczenie główne wywiedzione w złożonym przez nich powództwie, podnosili nieważność umowy w całości. Niezależnie od powyższego stwierdzić należy, że w polskim systemie prawnym brak jest jednak przepisów, które pozwalałyby zapełnić powstałą w stosunku między stronami, na skutek wyeliminowania z umowy przepisów o charakterze abuzywnym, lukę. Jak już na to wskazywano powyżej, luki tej, w postaci braku jasnych reguł określających sposób kształtowania kursów walut stanowiących podstawę denominacji nie zapełniła w szczególności ustawa antyspreadowa. Ustawa ta nie zawiera w tym zakresie rozstrzygnięć, które wprost mogłyby zastąpić abuzywny zapis umowy kredytowej.

Powyższe prowadzi do wniosku, że zapełnienie luki powstałej w umowie w efekcie zastosowania przez bank klauzuli abuzywnej w zakresie regulacji warunków ustalania kursów waluty obcej poprzez zastosowanie odpowiednich przepisów dyspozytywnych nie było możliwe.

Należy pamiętać, że zapełnienie powyższej luki - na przykład - zgodnie z postulatami niektórych banków – poprzez zastąpienie tabel kursów danego kredytodawcy tabelami kursów rynkowych lub tabelami kursów NBP przyczyniłoby się do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców. W przypadku, gdyby istniała możliwość zastąpienia przez sąd abuzywnych zapisów uczciwymi postanowieniami to przedsiębiorcy byliby skłonni stosować nielojalne zapisy mając świadomość, że nawet gdyby miały one zostać unieważnione, to umowa może jednak zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców.

Takie uprawnienie sądu mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13, który zakłada, że zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów państwa członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami.

Wskazać należy, nadto m.in. na uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., sygn. akt III CZP 29/17, gdzie wskazano, że ocenę, czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy.

W takiej sytuacji utrzymanie w mocy umowy w kształcie po wyeliminowaniu z niej klauzul abuzywnych możliwe by było, gdyby konsument wyraził taką wolę. W niniejszej sprawie powodowie takiej woli nie przejawiali, nadto oświadczyli, że mają świadomość z konsekwencji jakie niesie za sobą unieważnienie umowy kredytu.

Fakt czy powodowie są związani przedmiotową umową rzutuje na ich obowiązki związane z jej wykonywaniem, w szczególności w zakresie spłat rat kredytowych. Konsekwencją powyższego jest uznanie, że postanowienia abuzywne należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejące, a skoro bez nich umowa nie może być utrzymana w mocy, to również umowę należy uznać za nieważną ex tunc. Oznacza to, że świadczenia spełnione na podstawie tej umowy podlegają zwrotowi stosownie do reżimu zwrotu nienależnego świadczenia.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd na podstawie art. 58 § 1 k.c. i $385^1$ k.c. – ustalił nieistnienia między stronami (powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego) stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu hipotecznego z dnia 07 czerwca 2006 r. z powodu jej nieważności, o czym orzekł w punkcie 1 sentencji wyroku.

Na uwagę również zasługuje uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, w której stwierdzono, iż:

1. W razie uznania, że postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów.

2. W razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie.

3. Jeżeli w wykonaniu umowy kredytu, która nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, bank wypłacił kredytobiorcy całość lub część kwoty kredytu, a kredytobiorca dokonywał spłat kredytu, powstają samodzielne roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia na rzecz każdej ze stron.

4. Jeżeli umowa kredytu nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, bieg przedawnienia roszczenia banku o zwrot kwot wypłaconych z tytułu kredytu rozpoczyna się co do zasady od dnia następującego po dniu, w którym kredytobiorca zakwestionował względem banku związanie postanowieniami umowy.

5. Jeżeli umowa kredytu nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, nie ma podstawy prawnej do żądania przez którąkolwiek ze stron odsetek lub innego wynagrodzenia z tytułu korzystania z jej środków pieniężnych w okresie od spełnienia nienależnego świadczenia do chwili popadnięcia w opóźnienie co do zwrotu tego świadczenia.

Zasadność żądania zapłaty:

Z związku z powyższym słusznym co do zasady staje się w ocenie sądu dochodzone przez powodów roszczenie o zapłatę. Powodowie wnosili o zasądzenie od pozwanego łącznie na ich rzecz kwoty 218 644,84 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego w związku z nieważnością zawartej przez strony umowy kredytu.

Zważyć należy, że na skutek wskazanej wyżej argumentacji, dotyczącej nieważności umowy kredytu, mamy do czynienia z nienależnym świadczeniem kredytobiorcy na rzecz banku.

Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Przepis art. 410 § 1 k.c. stanowi, że przepisy artykułów poprzedzających – w tym art. 405 k.c. - stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest zaś nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 2 k.c.).

Jeśli w wyniku zawarcia umowy kredytu każda ze stron spełniła świadczenie na rzecz drugiej strony, to w przypadku nieważności umowy, bądź też w przypadku przyjęcia jej upadku wobec braku możliwości jej utrzymania po wyeliminowaniu postanowień abuzywnych, każda z nich ma własne roszczenie o zwrot spełnionego świadczenia – bank o zwrot kwoty przekazanego kredytu, a kredytobiorca o zwrot świadczeń spełnionych na rzecz banku w wykonaniu umowy kredytowej.

Wynika to z analizy treści art. 405 k.c., w świetle którego, gdy dochodzi do bezpodstawnego wzbogacenia powstaje tyle odrębnych stosunków zobowiązujących do jego zwrotu, ile było stron nieważnej czynności prawnej, które w jej wyniku odniosły korzyść. I tak kredytobiorca ma obowiązek zwrotu na rzecz banku kapitału, a bank na rzecz kredytobiorcy uiszczonych przez niego rat. Za takim stanowiskiem opowiedział się również Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18) uznając, że świadczenie spełnione (nadpłacone) przez kredytobiorcę na podstawie postanowienia abuzywnego jest świadczeniem nienależnym, a w konsekwencji co do zasady podlega ono zwrotowi, choćby kredytobiorca był równolegle dłużnikiem banku (art. 410 § 1 k.c.). Szerzej kwestię tę wyjaśnia prof. Ewa Łętowska w powołanym opracowaniu „Kwalifikacje prawne w sprawach o sanację kredytów frankowych - da mihi factum dabo tibi ius" wyjaśniając, że „Konstrukcyjnie (ponieważ umowa kredytu jest umową wzajemną) występują tu dwie kondykcje wzajemne (o zwrot kredytu i suma spłat). Oczywiście w praktyce strony rozliczą się kompensacyjnie, czego jednak nie należy uznawać ze świadectwo rzekomego istnienia w takim wypadku jednej kondykcji jako emanacji tzw. teorii salda jako konstrukcyjnej podstawy rozliczeń w ramach bezpodstawnego wzbogacenia". Tym samym na potrzeby rozliczeń stron w niniejszej sprawie opowiedzieć się należy za teorią dwóch kondykcji, a nie za teorią salda.

Za teorią dwóch kondykcji opowiedział się ostatecznie również i Sąd Najwyższy podejmując 16 lutego 2021 r. uchwałę w sprawie o sygn. akt III CZP 11/20, gdzie wskazano, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu.

Rozważania dotyczące zarzutu przedawnienia:

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powodów, wskazując, że miesięczne raty uiszczane przez powodów stanowią świadczenia okresowe, które zgodnie z art. 118 k.c. przedawniają się z terminem trzech lat. Pozwany wskazał w tym zakresie, że poszczególne raty kredytu były wymagalne w określonych, regularnych odstępach czasu. Zarzut ten okazał się jednak nietrafny.

Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata; jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, przy czym zgodnie z treścią art. 120 § 1 k.c. jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniej możliwym terminie.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, że zarówno część kapitałowa, jak i odsetkowa raty, stanowią świadczenia nienależne, skoro podstawą ich świadczenia była umowa kredytu, uznana ostatecznie za nieważną. Skutkiem uznania czynności prawnej za nieważną jest m.in. to, że wszystko, co było na

podstawie tej umowy świadczone (w przypadku umowy kredytu: kapitał, oprocentowanie, marża, odsetki karne, opłaty, prowizje, ubezpieczenie i inne świadczenia określone w umowie) ostatecznie jest świadczeniem nienależnym.

W kontekście zarzutu przedawnienia należy zauważyć, że gdy uprzednio istniejąca umowa upada, mamy do czynienia z condicto causa finite, skoro w momencie dokonywania świadczeń w ramach umowy kredytowej świadczenia stron mają prawną podstawę, a dopiero decyzja konsumenta-kredytobiorcy (o skorzystaniu z opcji unieważnienia) i następujący w jej wyniku wyrok sądu spowodują jej upadek. Świadczenia spełnione na podstawie nieważnej umowy podlegają zwrotowi stosownie do reżimu zwrotu nienależnego świadczenia, co dotyczy także reguł przedawnienia wynikających zeń roszczeń. W uzasadnieniu wyroku z 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18) Sąd Najwyższy wskazał, że: „Zważywszy jednak zastrzeżoną dla kredytobiorcy-konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli abuzywnej stosownym przepisem (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, pkt 55, 67), należy uznać, że co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie (co do tej decyzji por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 4 czerwca 2009 r. w sprawie C-243/08, Pannon GSM Zrt. przeciwko Erzsébet Sustikné Győrfi, pkt 33-35, z dnia 21 lutego 2013 r. w sprawie C-472/11, Banif Plus Bank Zrt przeciwko Csabie Csipaiowi, Viktórii Csipai, ZOTSiS 2013/2/I-88, pkt 27, 31, 35, z dnia 30 maja 2013 r. w sprawie C-488/11, Dirk Frederik Asbeek Brusse, Katarina de Man Garabito przeciwko Jahani BV, pkt 49, 52 i z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, pkt 53-54, 66-67). Dopiero bowiem wówczas można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (na pewne podobieństwo przypadku do condictio causa finita), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1 k.c.).” Z jednej strony oznacza to, że kredytobiorca-konsument nie może zakładać, iż roszczenie banku uległo przedawnieniu w terminie liczonym tak, jakby wezwanie do zwrotu udostępnionego kredytu było możliwe już w dniu jego udostępnienia (art. 120 § 1 zd. 2 k.c.), ale z drugiej prowadzi do wniosku, że roszczenia kredytobiorcy względem banku stają się wymagalne dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę- konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie. Pierwszym tego wyrazem na gruncie przedmiotowej sprawy było skierowanie pozwu z dnia 29 stycznia 2024 r. W konsekwencji Sąd uznał, że zarzut przedawnienia jest w całości bezskuteczny.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, iż w wykonaniu umowy kredytu z dnia 07 czerwca 2006 r. pozwany postawił do dyspozycji powodów kwotę 82 593,00 CHF. Jak wynika z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, powodowie tytułem spłaty kredytu dokonali na rzecz banku wpłat w łącznej wysokości 218 644,84 zł. Powyższe spowodowało wzbogacenie pozwanego kosztem powodów o ww. kwotę.

Wobec czego Sąd zasądził ww. kwotę od pozwanego na rzecz powodów, czyniąc powyższe w punkcie 2 sentencji wyroku.

Odsetki:

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie natomiast z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Dochodzone pozwem roszczenie ma bezterminowy charakter, dlatego staje się wymagalne po wezwania dłużnika do zapłaty. Już w pozwie z dnia 29 stycznia 2024 r., doręczonej pozwanemu w dniu 23 lutego 2024 r. powodowie wyraźnie powołali się na nieważność umowy. Oceniając od jakiej daty roszczenie stało się wymagalne, należy zadbać o to, by wykładnia norm prawa krajowego w najpełniejszy sposób umożliwiła zapewnienie konsumentowi poziomu ochrony gwarantowanego normami dyrektywy 93/13. W związku z tym nie ma przeszkód, aby założyć, że właściwość roszczenia restytucyjnego konsumenta wobec banku oraz zobowiązania banku wobec konsumenta uzasadnia w przypadku, gdy sąd uznaje bezskuteczność postanowień niedozwolonych oraz nieważność umowy przyjęcie w ramach konstytutywnego rozstrzygnięcia w wyroku, że wymagalność roszczenia może odnosić się do wcześniejszej daty niż data wyroku, a jednocześnie powinna umożliwiać pozwanemu rozsądne rozważenie przedstawionych przez konsumenta argumentów i dokonanie zwrotu wzajemnych świadczeń w drodze zgodnego porozumienia. Wynika to z zasad ochrony konsumenta i nakazu odczytywania właściwości takiego zobowiązania w świetle podstawowej zasady sprawiedliwości (słuszności) i zasad współżycia społecznego. Takie odczytanie właściwości zobowiązania wpływającego na jego wymagalność ubezskutecznia również ewentualnie niekorzystne dla konsumenta skutki wynikające z czasu trwania postępowania.

Pozwem z dnia 29 stycznia 2024 r. powodowie wnieśli o zasądzenie łącznie od pozwanego na ich rzecz kwoty 217 652,95 zł z tytułu nienależnie uiszczonych rat odsetkowych oraz kapitałowo-odsetkowych oraz kwoty 991,89 zł z tytułu nienależnie uiszczonych opłat dodatkowych tj. kosztów zabezpieczenia spłaty kredytu z tytułu przekroczenia standardowego wskaźnika LTV,
łącznie kwoty 218 644,84 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od tych kwot od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu niniejszego pozwu do dnia zapłaty.

Odpis pozwu pozwany odebrał w dniu 23 lutego 2024 r. (k. 108).

Biorąc za powyższe Sąd uznał odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 218 644,84 zł od dnia 09 marca 2024 r. do dnia zapłaty tj. po upływie 14 dni, licząc od dnia następnego po dniu odebrania przez pozwanego odpisu pozwu.

W ocenie Sądu od powyższej daty pozwany bez wątpienia zdawał sobie sprawę z roszczenia powodów, pozostając tym samym w opóźnieniu co do jego spłaty. Termin 14 dni odpowiada także niezwłocznemu terminowi na spełnienie świadczenia.

W punkcie 2 sentencji wyroku Sąd zasądził od pozwanego łącznie na rzecz

powodów kwotę 218 644,84 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 09 marca 2024 r. do dnia zapłaty.

W punkcie 3 sentencji wyroku Sąd oddalił powództwo w zakresie odsetek ww. opisanych.

Koszty postępowania:

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie 4 sentencji wyroku, czyniąc to na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Pozwany bank jest więc zobowiązany zwrócić na rzecz powodów kwotę 11.834 zł, na którą składają się: 10.800 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (§ 2 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych), 1.000 zł tytułem zwrotu uiszczonej opłaty od pozwu, 34 zł tytułem uiszczonej opłaty skarbowej od dwóch pełnomocnictw. Sąd nie znalazł podstaw do zasądzenia wynagrodzenia pełnomocnika w podwójnej wysokości albowiem nie uzasadniał tego ani nakład pracy pełnomocnika ani stopień skomplikowania sprawy.

Joanna Jurkiewicz

Zarządzenie:

1. odnotować uzasadnienie w kontrolce uzasadnień.
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron,
3. przedłożyć z apelacją lub za 14 dni od doręczenia jak w pkt 2.

Poznań, 27 czerwca 2025 r.

sygn. akt I C 591/24

Sędzia Joanna Jurkiewicz